



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 29 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Jacek Błaszczyk

SSN Jerzy Grubba (sprawozdawca)

Protokolant Agnieszka Niewiadomska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga,  
w sprawie **Z. S.**

skazanego z art. 191 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 29 marca 2023 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 7 kwietnia 2021 r., sygn. akt II Ka 30/21

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej

z dnia 10 sierpnia 2020 r., sygn. akt II K 135/17,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego  
rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ostrołęce w postępowaniu  
odwoławczym.**

## **UZASADNIENIE**

**Z. S.** stanął pod zarzutem tego, że:

- w bliżej nieustalonym czasie latem 2002 roku w miejscowości Ł. gmina [...] działając wspólnie i w porozumieniu z D. D. i innymi ustalonymi osobami stosował przemoc wobec osób o nieustalonych personaliach w ten sposób, że bił ich pięściami i kopał po całym ciele, przy czym działanie to miało na celu zmuszenie ich do zwrotu wierzytelności w postaci bliżej nieokreślonej kwoty pieniędzy, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne:

tj. o czyn z art. 191 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2020 roku w sprawie o sygn. akt II K 135/17 uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok ten zaskarżył apelacją obrońca oskarżonego podnosząc w niej zarzuty:

I. Naruszenia przepisów postępowania karnego, mającego wpływ na treść orzeczenia:

1. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny:

a. zeznań świadka W. P. polegające na uznaniu, że świadek ten w sposób stanowczy i jednoznaczny wskazał osobę oskarżonego Z. S. jako sprawcę, podczas gdy świadek wskazuje, iż nie zna takiego nazwiska jak S. oraz nie kojarzy takiej osoby, a w konsekwencji błędne ustalenie stanu faktycznego polegające na uznaniu, iż osoba wskazana przez świadka jako L. to oskarżony Z. S.,

b. zeznań świadka W. S. i uznaniu, tych zeznań za spójne, konsekwentne i wiarygodne podczas gdy świadek wskazał, iż jego odczytane zeznania są „bardziej bliższe prawdy” niż te złożone na rozprawie w dniu 29 lipca 2020 roku, co z kolei wskazuje, że świadek ten nie złożył prawdziwych zeznań ani na rozprawie w dniu 29 lipca 2020 roku, ani w postępowaniu przygotowawczym, skoro jego zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym będące „bardziej bliższe prawdy” nie oznaczają jeszcze zeznań prawdziwych w konsekwencji czego nie powinny być uznane za wiarygodne,

2. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2§2 k.p.k. poprzez dokonanie oceny dowodów sprzecznej z zasadami logiki oraz wskazań wiedzy i doświadczenia, a także z

pominięciem zasady prawdy materialnej, co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych, polegających na uznaniu, że:

a. świadkowie W. S. i W. P. są wiarygodni, a ich zeznania zasługują na uwzględnienie z uwagi na fakt, iż korzystają z instytucji świadka koronnego co czyni ich wiarygodnymi, podczas gdy Sąd nie dokonał weryfikacji tych zeznań, tj. nie ustalił przyczyn współpracy z organami prowadzącymi postępowanie, ich aktualnych stosunków z osobami, przeciwko którym zeznaje, czym zaniechał ustalenia prawdy materialnej, a nadto ich zeznania nie znajdują potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym,

b. oskarżony stosował przemoc wobec pokrzywdzonych, poprzez bicie ich pięściami i kopanie, podczas gdy personalia ewentualnych pokrzywdzonych nie zostały nawet ustalone, a zatem nie ma możliwości ustalenia istoty przestępstwa z art. 191§1 i 2 k.k. jakim jest zamach na wolę pokrzywdzonego;

c. oskarżony działał w celu zmuszenia pokrzywdzonych do zwrotu wierzytelności w postaci bliżej nieokreślonej kwoty, podczas gdy sąd I instancji nie dokonał nawet ustaleń jaka udokumentowana prawnie należność miałaby stanowić tę wierzytelność oraz czy realnie istniało jakiekolwiek zobowiązanie pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonymi, którzy nie zostali nawet w tej sprawie ustalenii,

z ostrożności na wypadek nieuwzględnienia ww. zarzutów, zarzucano:

3. naruszenie przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, tj. art. 64§1 k.k., poprzez błędne uznanie, że oskarżony działał w warunkach określonych w art. 64§1 k.k., ponieważ zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyśle przestępstwo podobne, tj. przestępstwo z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 297§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 11§2 k.k., podczas gdy ww. przestępstwo nie jest przestępstwem podobnym do czynu z art. 191§2 k.k.

Podnosząc powyższe obrona wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i wyeliminowanie z opisu czynu art. 64§1 k.k.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2021 r. w sprawie o sygn. akt II Ka 30/21 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że z opisu i kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu Z. S. oraz podstawy skazania

wyeliminował działanie w warunkach recydywy określonej w art. 64§1 k.k. i orzeczoną karę pozbawienia wolności obniżył do 2 lat. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Kasację od tego wyroku wywiódł obrońca skazanego podnosząc w niej zarzut rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego tj. art. 433§2 k.p.k. i art. 457§3 k.p.k., zobowiązujących do realnego i rzetelnego rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środку odwoławczym, podczas gdy powierzchowne i pobieżne uzasadnienie stanowiska sądu odwoławczego, nieodwołujące się do stanu faktycznego i nieomawiające konkretnego materiału dowodowego, wskazuje iż sąd odwoławczy nie wywiązał się z tego obowiązku, co w konsekwencji prowadziło do rażącego naruszenia prawa materialnego poprzez zastosowanie art. 191§2 k.k. w sytuacji, w której w realiach niniejszej sprawy już sama lektura stawianego oskarżonemu zarzutu prowadzi do wniosku, że bezsprzecznie doszło do dekompozycji znamion występkę, za który został on skazany.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę wyroku przez uniewinnienie oskarżonego względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

#### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Kasacja jest zasadna.

Skazanie w niniejszej sprawie oparto na zeznaniach złożonych przez dwóch świadków koronnych – W. P. i W. S.. Brak już jednak w uzasadnieniach wyroków sporządzonych przez Sądy obu instancji ustosunkowania się do różnic występujących w wyjaśnieniach obu wskazanych świadków, przede wszystkim zaś oceny znaczenia dla opisu przypisanego czynu okoliczności uznanych za niemożliwe do ustalenia.

Zwrócić bowiem uwagę należy na to, że skazanemu przypisano:

- działanie w bliżej nieustalonym czasie latem 2002,
- wobec osób o nieustalonych personaliach,
- mające na celu zmuszenie ich do zwrotu wierzytelności o nieustalonym charakterze,
- w postaci bliżej nieokreślonej kwoty.

Poczynając rozważania od kwestii ustalenia daty zaistnienia przedmiotowego zdarzenia wskazać trzeba, że świadek W. P. wiąże czas popełnienia tego czynu z faktem opuszczeniu aresztu w 2002r. (k. 10093) nie precyzując już jednak bliżej, kiedy ów areszt opuścił ani w jakim okresie od tego opuszczenia mogło to mieć miejsce. Natomiast świadek W. S. podaje, że: „*było to w 2002r., może wcześniej, coś tak*” (k.10094).

Sądy tego zagadnienia nie analizują w ogóle, kwestia ta poruszana jest jedynie w uzasadnieniu zdania odrębnego. Nic zaś nie stało na przeszkodzie, aby o okoliczności te dopytać świadków lub choćby podjąć próbę ustalenia daty opuszczenia aresztu przez świadka W. P..

Oba Sądy nie przedstawiły też istotniejszych rozważań co do tego, jak w świetle dyspozycji art. 191§2 k.p.k. postrzegają kwestię ustalenia, że doszło do „wymuszenia zwrotu wierzytelności” stanowiącego znamię tego przestępstwa. Wszak wierzytelność rozumieć należy jako uprawnienie do żądania spełnienia świadczenia z określonego stosunku zobowiązaniowego przysługujące wierzycielowi wobec dłużnika. Tymczasem świadek W. S. na k. 10094 zeznaje, że przyczyną pobicia pokrzywdzonych było to, iż „*S. chciał odstąpić od umowy i wspólnicy nie chcieli się na to zgodzić*”. I ta kwestia nie jest poddana jakiegokolwiek analizie w szczególności przez Sąd Odwoławczy. W świetle tak lakonicznego zapisu nie jest wszak oczywiste to, czy przedmiotem żądania ze strony sprawców był zwrot długu należnego oskarżonemu. Możliwe są również inne interpretacje tego zapisu – wprost – wiążące się z chęcią odstąpienia od wcześniejszej umowy pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonymi, ale bez istnienia zobowiązania po stronie pokrzywdzonych.

W zależności od przyjętego wariantu interpretacji takiego zapisu – o ile nie da się go doprecyzować – możliwa jest odpowiedzialność oskarżonego za czyn z art. 157 k.k., art.191§1 k.k., art. 191§2 k.k. lub 280§1 k.k. Każda z tych opcji wiąże się z innym zagrożeniem karnym, oczywiste jest i to, że „dostęp” przynajmniej do ostatniej z tych kwalifikacji ograniczony jest zakresem wniesionej skargi i zakazem reformationis in peius.

Niemniej zestawiając kwestię prawidłowej kwalifikacji prawnej przypisanego czynu – również w kontekście nakazu z art. 5§2 k.p.k. – z wątpliwościami co do czasu jego popełnienia, znaczenia nabiera kwestia ewentualnego przedawnienia jego

karalności, także, we wskazanym kontekście, nie analizowana przez Sąd Odwoławczy.

Zważywszy na wszystkie omówione powyżej kwestie, w ocenie Sądu Najwyższego zarzut postawiony w kasacji należało uznać za zasadny.

Skutkiem powyższego było uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Odwoławczemu.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd ten powinien rozważyć kwestie prawidłowego opisu przypisanego czynu i w konsekwencji jego poprawnej kwalifikacji, przedstawiając, o ile będzie sporządzał uzasadnienie swojego orzeczenia, powody dla których postąpił w ten, a nie inny sposób. Rozważenia będzie wymagało dosłuchanie świadków koronnych na wskazane w niniejszym uzasadnieniu okoliczności, ewentualne, uzupełnienie materiału dowodowego o precyzyjne dane dotyczące opuszczenia aresztu przez W. P..

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.